

Sygnatura akt VI Ka 840/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 października 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r.

sprawy **I. S.** ur. (...) w G.,

córki J. i L.

obwinionej z art. 119§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 maja 2015 r. sygnatura akt IX W 1708/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- orzeczoną w punkcie 1 karę grzywny obniża do 150 (stu pięćdziesięciu) złotych,

- zasądzone w punkcie 3 wydatki obniża do kwoty 100 (stu) złotych, a na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw w pozostałym zakresie zwalnia obwinioną od ich ponoszenia;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza jej opłatę za obie instancje w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

Sygn. akt VI Ka 840/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 października 2015 roku

Apelacja obwinionej I. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 12 maja 2015 roku (sygn. akt IX W 1708/14), którym uznana została ona za winną popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.k., okazała się częściowo trafna konsekwencją czego pozostawała zmiana zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie orzeczonej wobec obwinionej kary grzywny oraz jedynie częściowe obciążenie jej wydatkami postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Sprawstwo i wina obwinionej I. S. w sprawie niniejszej nie budziła jakichkolwiek wątpliwości. Za uznaniem obwinionej winną popełnienia przypisanego jej wykroczenia przemawiają nie tylko dowody z zeznań świadka oraz zapisu

monitoringu sklepu z którego dokonała ona kradzieży kawy wartości 20 złotych, lecz także wyjaśnienia samej obwinionej, która w toku postępowania nie kwestionowała swojego sprawstwa.

Oczywiście bezzasadna pozostawała apelacja obwinionej w zakresie w jakim nie podważając co do zasady tak, jak i w przebiegu postępowania, swojej winy w zakresie przypisanego jej wykroczenia, podnosiła ona szereg argumentów natury formalnej, jak i materialnoprawnej. Nie ma żadnych w sprawie niniejszej powodów, by uznać, że którykolwiek ze zgromadzonych w postępowaniu dowodów pozostaje „niedopuszczalny”. Analiza akt sprawy nie dała podstaw do przyjęcia, iż którykolwiek z tych dowodów dotknięty pozostaje wadą uniemożliwiającą jego wykorzystanie w postępowaniu. Nie ma także podstaw do akceptacji tezy obwinionej jakoby w toku postępowania doszło do naruszenia jej „dobra” i jej „zdrowia”. Twierdzenia tego rodzaju pozostają bezpodstawne. Również zarzut pod adresem niespełnienia w toku przeprowadzonego przeciwko obwinionej postępowania wymogów jakie przed organami procesu stawia Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku nie znajduje żadnego uzasadnienia. Wszystkie wskazane powyżej zarzuty poza ich postawieniem nie zostały przez obwinioną w żaden sposób sprecyzowane, przez co nie można się do nich bardziej szczegółowo odnieść. Stawiane przez obwinioną stanowcze tezy nie zostały przez nią wypełnione jakąkolwiek argumentacją.

Nie ma racji obwiniona, gdy kwestionuje ustalenie Sądu Rejonowego wedle którego działanie jej nie pozostawało spontaniczne, lecz działała ona w premedytacją. Taka ocena jej zachowania uprawniona pozostaje w świetle zapisów monitoringu sklepu z którego dokonała ona kradzieży, z którego to zapisu wynika, iż co najmniej dwukrotnie w krótkich odstępach czasu obwiniona wchodziła do sklepu z którego o godzinie 11.30 ukradła kawę. Sposób jej zachowania utrwalony na zapisie monitoringu wyklucza wręcz przyjęcie, iż zachowanie jej pozostawało przypadkowe. Właściwa także wbrew twierdzeniu apelacji pozostawała dla popełnionego przez obwinioną wykroczenia przyjęta przez Sąd Rejonowy konstrukcja zamiaru bezpośredniego. Z całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym zwłaszcza nie pozostawiającego w tym względzie wątpliwości zapisu monitoringu wynika, iż chciała ona dokonać kradzieży kawy, a nie tylko godziła się na jej popełnienie, które to godzenie charakterystyczne pozostaje dla zamiaru ewentualnego.

Nietrafne pozostają także argumenty apelacji osobistej obwinionej w których podważa ona przydatność dowodową opinii biegłego lekarza psychiatry stanowiącej podstawę orzekania sądu pierwszej instancji. Analiza treści tej opinii nie pozostawia wątpliwości, iż opinia ta pozostaje pełna, jasna, fachowa, rzetelna oraz wszechstronna i jako taka nie poddaje się ogólnikowej argumentacji apelacji obwinionej.

Ma natomiast rację obwiniona, gdy w apelacji podnosi rażąco surowość orzeczonej wobec niej kary grzywny stanowiącej równowartość 1500 % wartości rzeczy skradzionej. Orzeczonej wobec niekaranej obwinionej kary grzywny w wysokości 300 złotych za kradzież kawy wartości 20 złotych, przy uwzględnieniu dochodów obwinionej branych pod uwagę przy orzekaniu grzywny (art. 24 § 3 k.w.), lecz także i jej możliwości zarobkowych, jawi się jako rażąco niewspółmiernie surowa, również przy uwzględnieniu kar grzywny orzekanych w innych sprawach za wykroczenia, a nawet za przestępstwa. Z załączonego do apelacji zeznania podatkowego obwinionej wynika, że jej miesięczny dochód nie osiąga 300 złotych. Kara orzeczonej za przypisane jej drobne wykroczenie przekracza zatem jej miesięczne dochody. Czynu obwinionej nic szczególnego, co mogłoby stanowić okoliczność obciążającą, nie cechowało. Niezależnie od jednoznacznej wymowy zgromadzonych w sprawie dowodów, nie sposób również przy orzekaniu o karze pominąć faktu przyznania się obwinionej do popełnienia zarzuconego jej czynu, której to okoliczności Sąd Rejonowy wymierzając obwinionej karę nie wziął pod uwagę. Wyrządzona przez obwinioną szkoda w wysokości 20 złotych nie pozostaje dolegliwa dla pokrzywdzonej spółki. Zdaniem sądu odwoławczego kara 300 złotych grzywny pozostaje nieproporcjonalna do tejże szkody, a co za tym idzie społecznej szkodliwości przypisanego obwinionej wykroczenia. W tym zakresie ustalenia poczynione przez sąd odwoławczy, a oparte o załączone do apelacji dokumenty, pozostają znacząco korzystniejsze od tych w oparciu o które ustalenia czynił Sąd Rejonowy. Uwzględniając niewysoki, wbrew twierdzeniu sądu pierwszej instancji, stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i cele prewencji indywidualnej i generalnej sąd odwoławczy uznał, iż karą jaka wobec obwinionej powinna zostać orzeczonej w realiach niniejszej sprawy pozostaje kara 150 złotych grzywny.

Trafny okazał się również zarzut apelacji w którym zakwestionowała obwiniona obciążenie jej osoby kosztami opinii biegłego lekarza psychiatry sporządzonej w niniejszej sprawie. Mając na względzie wynikającą z niewielkich zarobków jej sytuację majątkową, którą trudno określić inaczej niż jako złą oraz fakt, że koszty opinii biegłego pozostają bezpośrednio związane z jej stanem zdrowia stanowiącym z kolei poniekąd konsekwencję trudnej sytuacji osobistej w jakiej się znalazła sąd uznał, iż sprzeczne z zasadami słuszności o których mowa w art. 624 § 1 k.p.k. pozostawać będzie faktycznie obciążanie obwinionej finansowymi konsekwencjami tego, że stan jej zdrowia nakłada na organy procesowe przeprowadzenie określonych dowodów. Konieczność przeprowadzenia tego dowodu wynika nie tyle z faktu dopuszczenia się przez nią wykroczenia oraz konieczności przeprowadzenia w związku z tym postępowania, lecz z faktu, iż wymaga tego wiedza organów odnośnie jej stanu zdrowia. Nie stanowi zatem tyle prostej konsekwencji popełnienia przez obwinioną wykroczenia, ile jej stanu zdrowia. Koszty postępowania pozostawały w tej sytuacji znacznie wyższe z tego tylko powodu, że z uwagi na stan jej zdrowia konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Mając okoliczności powyższe na względzie zwolnił sąd odwoławczy obwinioną w tej części od wydatków postępowania przed sądem pierwszej instancji ograniczając wysokość zasądzonych wydatków do kwoty 100 złotych.

W pozostałym zakresie utrzymał sąd zaskarżony wyrok w mocy. Ponieważ postępowanie odwoławcze wywołane zostało wniesioną przez obwinioną apelacją, która nie okazała się w całości trafna, obciążył sąd obwinioną kosztami tego postępowania.